



OBIEKTYWEM - JTF

Nr 9 (65)



Informator Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego
Wrzesień 2003



Fot. Teodor Gutaj

Jelenia Góra

***Ekspresem po wydarzeniach fotograficznych września związanych
z JTF i nie tylko...***

Wystawa pokonkursowa „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie 2003” miała miejsce w Galerii „Promocje” Osiedlowego Domu Kultury na jeleniogórskim Zabobrze w dniu 03.09. Jak zwykle w takim przypadku dopisali frekwencją uczestnicy konkursu, zaproszeni goście, oraz przedstawiciele Władz Miasta włącznie z Prezydentem.

Z JTF w konkursie wzięło udział 12 uczestników: Katarzyna Strzyż zdobyła II miejsce, Jacek Szczerbaniewicz III miejsce a wyróżnienia otrzymali: Jan Foremny, Robert Kwiatkowski i Arkadiusz Makuch. Wszyscy oni odebrali nagrody i dyplomy z rąk samego Prezydenta Miasta Józefa Kusiaka, który serdecznie im gratulował sukcesu. Grupie tj. Teodor Gutaj, Wacław Narkiewicz, Janusz Pytel, Zygmunt Strzelecki, Jolanta Wilkońska oraz Tadeusz Biłozor uhonorowanych nagrodami sponsorów dyplomy i nagrody wręczała Krystyna Malczuk – Przewodnicząca Komisji Kultury Rady Miasta, poza tym akceptację na wystawę otrzymał Eugeniusz Budzyński. Po wręczeniu nagród Prezydent Miasta ciepłymi słowami ustosunkował się do konkursu i pochwalił inicjatywę jego organizowania, życząc jednocześnie wytrwałości w jego kontynuacji. Następnie głos zabrała Irena Kempisty – Naczelnik Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki UM, która była w składzie Jury i miała wgląd w „kuchnię” kwalifikacji zdjęć do wystawy i przyznawania nagród, w której to kwestii zabierała głos. Na wernisażu obecna była Zofia Czernow, która będąc Prezydentem Miasta w poprzednich kadencjach była niejako „matką chrzestną” tego konkursu. Mówiąc o konkursie, można go odnotować jako następny organizacyjny sukces JTF, na który złożyła się praca zespołu: Komisarza konkursu - Tadeusza Biłozora, Prezesa JTF - Janusza Pytela i „wolontariusza” - Jana Foremnego.

**Wernisaż wystawy Janusza Pytela pt. „Kraina chmur”
w Galerii JTF,**

Odbył się nazajutrz po zabobrzeńskim wernisażu wystawy pokonkursowej. Wystawa ta unaoczniała, że chmury nie muszą być tylko sztafażem dla innych tematów, ale, mogą być tematem głównym i stanowić samodzielny obraz. Naszemu Koledze Januszowi Pytelowi udało się wydobyć z chmur całą ich krasę, niezależnie, czy były uchwycone przy wschodzie czy też przy zachodzie słońca. Jest godne zaznaczenia, że te chmury, które z wdziękiem prezentują się na tej wystawie są „nasze” tj. można je określić jako jeleniogórskie lub karkonoskie, które upiększały niebo nad naszym miastem i okolicą, a fotografowane były także z zabobrzeńskiego wieżowca.

Wernisaż wystawy Jacka Szczerbaniewicza pt. „Odrealnienia” w Obornikach Śl.

Zaprzyjaźniona z JTF Galeria „Kontrast” Obornickiego Ośrodka Kultury w dniu 06.09.2003 roku otworzyła podwoje dla wystawy naszego Kolegi Jacka. Skompletował On już kolejną kolekcję zdjęć w stylu przetworzeń, podobnych, jakie były już pokazywane w JTF i Lwówku Śl. Ciekawostką tego dnia było to, że odbywały się wtedy dwa wernisaże, przy czym ten drugi był z rodzaju wystawy plastycznej, której tytuł brzmiał: „Podróż do wnętrza”, a odbywał się w piwnicznych pomieszczeniach Ośrodka Kultury. Spośród towarzyszących Kol. Jackowi w Jego podróży do Obornik Śl. i w wernisażu tj. Danielowi Chodorowskiemu, Janowi Foremnemu i Katarzynie Strzyż, właśnie Jej przytrafiła się niespodzianka w postaci poznania się z dwójką artystów, obok czwórki innych wystawiających swe prace, którzy mieli na nazwisko jak nasza Koleżanka – też Strzyż. Okazało się, że są powiązani węzłami rodzinnymi, ale dotąd się nie znali. Ale nie była to jedyna niespodzianka.

Druga dotyczyła całego, jeleniogórskiego grona, które było niezmiennie i niezmiennie serdecznie traktowane zarówno przez Panią Dyrektor OOK – Halinę Muszak jak i przez kierującego Małą Galerią Fotografii „Kontrast” – Marka Długosza, ale też przez kierującą programem Galerii Plastycznej – Panią Monikę Materny, pomimo, że byliśmy z „podwórka” fotograficznego a nie plastycznego. Prawdziwa niespodzianka zaczęła się, gdy my – Jeleniogórzanie byliśmy podjęci prawdziwą kolacją w prawdziwym lokalu restauracyjnym. Nastrój kolacji, niekończące się rozmowy przy stole, smaczne dania, pozostawia mile wspomnienia, miejmy nadzieję, że u wszystkich, w tym i u goszczących nas.

Znów trudno było się rozstawać i przyrzekliśmy sobie, że musimy się niedługo zobaczyć, najlepiej przy okazji wystawy z Jeleniej Góry - rodem z JTF. Pan Marek Długosz wyraźnie podkreślał, Pani Dyrektor również, że z przyjemnością widzieliby u siebie wystawę zbiorową JTF-u, by jeszcze bardziej się poznać i nadal zacieśniać nie tylko artystyczne więzy.

Wystawa Jacka Szczerbaniewicza wzbudzała wyraźne zainteresowanie. Była rozmieszczona w trzech salach, które pomieściły łącznie 36 prac, każda praca w oddzielnej ramie. Dodawało to profesjonalności i Galerii i wystawie.

Uliczka Artystyczna z udziałem JTF. Po raz drugi 06.09.2003 r odbywała się taka impreza jednodniowa na ul. Długiej (przekształconą na jeden dzień w „Artystyczną”) w ramach Września Jeleniogórskiego, ale po raz pierwszy byliśmy do niej zaproszeni. Potraktowani byliśmy przez to jako poważny partner do prezentacji środowiska artystycznego Jeleniej Góry. Czy spełniliśmy pokładane

Wkładka dotyczy 65 nr. „Obiektywem JTF”

w nas nadzieje ? Zobaczymy po zakończeniu Września Jeleniogórskiego, gdy być może będą jakieś podsumowania.

Wypadliśmy w miarę naszych możliwości, (mogło być lepiej), ale w ogóle zaistnieliśmy, co jest zapewne na plus dla JTF-u. Organizacją naszego stoiska zajęli się jedynie : Tadeusz Bilozor, Janusz Pytel i Jan Foremny. Nasz mini kącik wzbudzał zainteresowanie przez tych, których obchodziła fotografia – z młodzieżą włącznie. Nie uszło ono też uwadze przedstawicielom Władz Miasta, które m.in. w osobach: Przewodniczącego Rady Miejskiej Jeleniej Góry Jerzego Pleškota, Prezydenta Miasta Józefa Kusiaka i Jego zastępcy Bogusława Galki było przez nich odwiedzane , przy czym znaleźli też czas na krótką rozmowę. Będący w tym dniu w Jeleniej Górze Poseł Ziemi Jeleniogórskiej Pan Olgierd Poniżnik również zaszczylił obecnością i rozmową nasze stanowisko.

Szkoda tylko, że nie „ruszyliśmy” większą grupą, by estetycznie i bardziej artystycznie wyeksponować razem więcej prac i w jednym stylu, przez co efekt byłby jeszcze lepszy! Byłby to też dowód większego wspólnego, zaangażowania na rzecz JTF. Warto to przemyśleć na przyszłość.

Plener „Szrenica 2003” (19-21.09). Jeszcze do tej pory JTF nie organizował pleneru w tym miejscu, zwracając się bardziej w okolice Domku Myśliwskiego, schroniska Pod Łabskim Szczytem czy też Samotni. Plener był przygotowany bez zarzutu i wręcz podany niczym na tacy, tylko z niego korzystać. Jednak tylko ośmioro „śmiałków” skorzystało z okazji przebywania w górach – najbliższym nam, tak odległościowo jak i pod względem sentymentu. Wielu parających się fotografowaniem zazdrości nam tak bliskiego położenia gór i atrakcyjnych krajobrazów.

W plenerze udział wzięli: Tadeusz Bilozor, Jan Foremny, Teodor Gutaj, Janusz Pytel, Zygmunt Strzelecki, Jola Wilkońska, Jerzy Wiklendt i Waldemar Wydmuch. Ostatni z wymienionych, jako najdłużej związany z JTF, będący jego współzałożycielem i mający przez to najdłuższą skalę porównawczą co do plenerów, chwalił go sobie żalując jedynie, że nie miał tyle sił co kiedyś, by zaliczać dłuższe i trudniejsze trasy niż tym razem. Inni też nie narzekali, a wręcz przeciwnie: chwalili sobie sympatyczną obsługę, miłe traktowanie, warunki zamieszkiwania i szczególnie posiłki, nie mówiąc o pogodzie. Jako jedyni w całym schronisku, nasza grupa miała posiłki przy wspólnym stole (złożonym z dwóch mniejszych) i jako jedyni byliśmy obsługiwani przez podawanie dań i odbiór naczyń i sztućców. Inni turyści i wycieczkowicze tłoczyli się przy niewielkiej ladzie i odbierali posiłki sami. Czekając dłużej po złożeniu zamówienia, podchodzili do bufetu po usłyszeniu wezwania poprzez nagłośnienie, np.: „pierogi dwa razy proszę” lub „koffe und kotelet zwei mall bitte” gdy byli to Niemcy, itp.

Niektórzy z zazdrością przyglądali nam się, nie wiedząc czemu zawdzięczamy

takie ekstra traktowanie – a to jedynie za to, że byliśmy na dobrze zorganizowanym plenerze, jak na artystów przystało.

Tutaj trzeba nadmienić, że taką atmosferę udało się wytworzyć dzięki uprzejmości z jaką nas traktowała szefująca temu schronisku Pani Władysława Bagłajewska, która umie rozpoznać prawdziwych miłośników gór i im sprzyjać. Nie bez znaczenia było też to, że nasz Kolega Janusz Pytel był Jej znany wcześniej i że miała przez to zaufanie, że plenerowiczami będą sympatyczni i kulturalni ludzie i tak też było. Na koniec, przy pożegnaniu pozostawiliśmy pamiątkowy wpis do książki pamiątkowej, przedstawiając w nim zalety schroniska na Szrenicy. Bez czyjejs winy nie doszedł do skutku planowany przegląd zdjęć z CD 26 polskich artystów fotografików, bowiem Pani Władysława rozchorowała się i nie mogła nam towarzyszyć przy przeglądzie, a trzeba było do tego celu móc skorzystać z tamtejszego komputera, który był częścią składową recepcji, księgowości, administracji schroniska. Spróbujemy ten przegląd wykonać u nas w JTF na którymś z najbliższych zebrań. Szkoda, że nie pokazała się grupa naszych kolegów z Radomskiego TF, z Jerzym Szepetowskim na czele, dla którego mieliśmy w zanzardzu małą niespodziankę w związku z Jego 50-leciem pracy twórczej.

Szkoda też, że nie było nas więcej, ale dobrze, że było nas przynajmniej tyle, bo jest nadzieja na ciekawą wystawę poplenerową w Galerii „Promocje” ODK na Jeleniogórskim Zabobrze oraz na stałą ekspozycję naszych zdjęć w Schronisku Szrenica.

A słowa podziękowania za myśl i przygotowanie pleneru dla Janusza Pytela i Tadeusza Biłozora są w tym miejscu zupełnie zasadne. Może Oni, mający wprawę w organizacji plenerów, w przyszłości zorganizują taki, który pozwoli nam na lepsze poznanie Czeskich Karkonoszy.

Inne doniesienia z zakresu fotografii. W Biurze Wystaw Artystycznych zaistniała wystawa znanego artysty fotografa Wojciecha Zawadzkiego (byłego członka JTF) pt. „Moja Ameryka” pokazująca zdjęcia z Jeleniej Góry i Wałbrzycha. Są one czarno-białe w stylu artystycznego dokumentu o cechach fotografii elementarnej.

Natomiast w Miejskim Domu Kultury „Muflon” w Jeleniej Górze-Sobieszowie swoją niewielką wystawę pt. „Zbliżenia” prezentuje duet autorski: Anna Leśniewska i Piotr Kozielski spod znaku „smiena faktory”.

Opraował: Jan Foremny

Osiągnięcia członków JTF na arenie ogólnopolskiej w ostatnich miesiącach:

Przypominam o informowaniu o swoich osiągnięciach fotograficznych członków JTF w danym miesiącu celem umieszczania ich w naszym informatorze.

Wyniki konkursu miesiąca września 2003

Komisja artystyczna w składzie: Jerzy Wiklendt, Krzysztof Leszczyński, Jan Foremny
I i III miejsca nie przyznała - brak odpowiedniej ilości punktów - jednocześnie ustaliła:

- II - miejsce - Janusz Pytel
- wyróżnienie - Tomasz Pytel
- wyróżnienie - Zygmunt Strzelecki

Siedziba Towarzystwa mieści się przy ul. Podwałe 1a. Spotkania odbywają się w każdy czwartek w godz. 18.00 - 20.00. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych !

Plan spotkań na październik - 2003 r

- 02.10 - Otwarcie wystawy fotograficznej pt „W barwach Grecji”
autorstwa Kol. Jacka Szczербaniewicza z JTF
- 09.10 - Sprawy organizacyjne
- 16.10 - Otwarty Konkurs Miesiąca
- 23.11 - Wybór zdjęć na wystawę poplenerową „Szrenica 2003”
- 30.11 - Multimedialny pokaz zdjęć polskich artystów z CD jako
załącznika do książki pt. „Słowo o fotografii”

Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne jest Stowarzyszeniem, do którego mogą należeć zarówno profesjonaliści jak i amatorzy - miłośnicy fotografii.

Wszelkich informacji udzielają członkowie Zarządu podczas spotkań czwartkowych.

Zdjęcie strona I - Uczestnicy Pleneru „Szrenica 2003” (19-21.09). Stoją od lewej: Jan Foremny, Waldemar Wydmuch, Janusz Pytel, Zygmunt Strzelecki, Jerzy Wiklendt, siedzą od lewej Teodor Gutaj, Tadeusz Biłozor, Jolanta Wilkońska Fot. Teodor Gutaj

Wydawca: Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Podwałe 1a tel. (0-75) 75-264-35

www.koda.pl/jtf e-mail: jtf1@o2.pl.

Przygotowanie tekstu, skład komputerowy oraz druk: Tadeusz Biłozor, tel. (0-75) 75 26 250. Druk bezpłatny